



RELACJE UE - CHINY – W KIERUNKU SPRAWIEDLIWEGO I WZAJEMNEGO PARTNERSTWA

Marzec 2021



„Aby mieć zasady, trzeba najpierw mieć odwagę” – chińskie przysłowie

Starożytni chińscy cesarze twierdzili, że mają nadprzyrodzony mandat do sprawowania władzy. Wierzyli, że w niebiosach namaszczone Chiny na Państwo Środka – centrum świata, najpotężniejsze, najbardziej harmonijne, najbogatsze i najświetlejsze imperium, jakie kiedykolwiek istniało. Współczesna narracja popularyzowana przez Komunistyczną Partię Chin silnie bazuje na przeszłości. Podkreśla się w niej, że przez pięć tysięcy lat Chiny były centrum świata, ale potem nastąpiło nienaturalne zakłócenie „świętego porządku” spowodowane przez zachodnie mocarstwa. Dziś chińscy przywódcy obiecują przywrócić Chinom status, który rzekomo należy się państwu, i przywrócić tym samym „naturalny” porządek świata.

Narracja chińska, podobnie jak wszystkie narracje historyczne, składa się ze sprawdzonych faktów i ideologicznych twierdzeń. Koncepcji zakładającej, że Chiny mają „więcej historii” niż inne kraje, nie potwierdzają badania archeologiczne. Co więcej, w historii Chin miały miejsce okresy świetności i upadku, walczących królestw, obcego panowania i fundamentalnych zmian spowodowanych obcymi ideami i wpływami. Powoływanie się na mandat niebios przez partię wyznającą ideologię stworzoną przez Marksa, Lenina, Mao, Denga, a teraz Xi jest dość kontrowersyjne.

Na podstawie narracji historycznych przekształconych w ideologię narodowego komunizmu nie można definiować stosunków w opartym na zasadach wielostronnym ładu, który panuje w XXI w. To miecz obosieczny, gdyż każdy kraj może wydobyć na światło dzienne historycznie „słuszne” pretensje do krajów sąsiednich. Starożytne mapy nie mogą podważać prawa międzynarodowego przy określaniu granic i przynależności terytorialnej, jeśli chcemy zapewnić pokój i pełną szacunku współpracę między naszymi sąsiadami w Europie i Azji.

Burzliwa historia, bogata kultura, filozofia i innowacyjne rzemiosło Chin od wieków fascynują i inspirują Europejczyków, a także budzą tak szczerą, jak i nieszczerą pragnienia.

W marcu 2019 r. Komisja Europejska określiła Chińską Republikę Ludową współpracującym partnerem, partnerem negocjacyjnym mającym sprzeczne inter-

esy, konkurentem gospodarczym, a także rywalem systemowym.

Uważamy, że podejście oparte na tych czterech określeniach straciło na aktualności za sprawą politycznych skutków pandemii COVID-19 i narzucenia tzw. ustawy o bezpieczeństwie narodowym dla Hongkongu, bardziej agresywnego dążenia do realizacji długoterminowych celów wobec Sinciangu, Tybetu i Tajwanu, lekceważenia systemu wielostronnego i umów międzynarodowych, rozprzestrzeniania się szkodliwego wpływu Chin oraz niewywiązywania się z podstawowych zobowiązań w zakresie praw człowieka. Będąc partnerem UE, Chiny powinny przestrzegać swoich zobowiązań międzynarodowych, co na razie nie ma miejsca. Można coraz częściej zauważyć, że dominującym modelem wzajemnych stosunków staje się systemowa rywalizacja, nie powinniśmy jednak lekceważyć potrzeby kontynuowania dialogu z Chinami.

Musimy uwzględnić bardziej asertywne postawy obecnych władz chińskich, które odeszły od metody zbiorowego przywództwa w kierunku odnowionego kultu jednostki. Globalna walka pomiędzy demokracją i autorytaryzmem jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na nasze relacje z Chinami. W rezultacie pole do współpracy i wymiany gospodarczej skurczyło się.

W 2020 r. Chiny były głównym partnerem handlowym UE. A więc nie ulega wątpliwości, że stosunki gospodarcze i handlowe muszą leżeć u podstaw współpracy między UE a Chinami, ale nie mogą być jedynym czynnikiem ją determinującym. Korzyści są jednak nierówne. Obie strony nie zgadzają się co do fundamentalnej kwestii wartości i norm, na których opiera się obecny, powojenny porządek międzynarodowy. Podczas gdy Europa kieruje się szacunkiem do demokracji, praworządności i praw człowieka, Chiny są autorytarnym państwem jednopartyjnym. Musimy jednak starać się maksymalizować korzyści płynące z naszej gospodarczej współzależności, a także odpowiedzieć na istniejące nierówności.

Europejskie przedsiębiorstwa są zaniepokojone pogarszającym się klimatem biznesowym i rosnącą nieuczciwą konkurencją ze strony chińskich przedsiębiorstw zarówno w Chinach, jak i w innych krajach. Towarzyszy temu bardziej konfrontacyjne podejście chińskiej dyplomacji do poszczególnych państw członkowskich i UE. Europejskie uniwersytety, naukowcy, dziennikarze i działacze społeczeństwa obywatelskiego doświadczają presji, cenzury i gróźb nie tylko podczas pracy w Chinach, ale także w

Europie. Dzieje się tak, gdy chińskie władze uznają, że ich oficjalna doktryna i polityka jest kwestionowana, co bezpośrednio wpływa na rozpowszechnianie europejskich wartości oraz sprawiedliwe i równe warunki dla przedsiębiorstw i obywateli.

Obywatele europejscy czują, że asertywność Chin i jej rosnąca obecność w państwach członkowskich zagraża europejskiemu stylowi życia. W Europie narastają obawy, że brak przejrzystych, uczciwych i równych przepisów szkodzi konkurencji i przynosi więcej szkody niż pożytku.

Współpraca w celu rozwiązania globalnych problemów

Pamiętając o tych wyzwaniach, chcemy współpracować z Chinami w obszarach wspólnego zainteresowania. Chiny są niezbędne do rozwiązywania globalnych problemów, jako że są krajem liczącym 1,4 mld mieszkańców, który stanowi ogromny rynek, jedną z trzech największych gospodarek, są jednym z najbogatszych krajów świata, największym globalnym eksporterem oraz mocarstwem jądrowym i stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Chiny są obecnie partnerem strategicznym UE w zwalczaniu zmian klimatu i globalnym przechodzeniu na odnawialne źródła energii. Chiny są stroną porozumienia paryskiego od 2016 r., choć obecnie wytwarzają najwięcej na świecie gazów cieplarnianych i dwutlenku węgla (prawie 30% światowych emisji). Dlatego wierzymy obietnicom rządu chińskiego i oczekujemy ograniczenia poziomów emisji przed 2030 r. oraz osiągnięcia neutralności pod względem emisji dwutlenku węgla do 2060 r. Oferujemy współpracę przemysłową w celu opracowania rozwiązań zaawansowanych technologicznie, zwłaszcza w dziedzinie czystego wodoru. Unia opowiada się również za współpracą z Pekinem w celu zapewnienia stabilności i zrównoważonego wzrostu gospodarczego w krajach rozwijających się. Jednak różnice systemowe i ściśle utylitarne podejście, jakie często przyjmują chińskie władze, jak dotąd utrudniały te działania. Dlatego zdecydowanie sprzeciwiamy się niezrównoważonemu podejściu Chin do współpracy z Unią Afrykańską i krajami afrykańskimi w zakresie dostępu do surowców, wykorzystania nowych rynków, praw człowieka oraz kwestii środowiskowych i klimatycznych.

Obiustronnyznaływalkęzmiędzynarodowym terroryzmem za kolejny potencjalny obszar

do współpracy. Niejasna jest jednak definicja terroryzmu stosowana przez chińskie organy ścigania i sądownictwo. Ponadto zarzuty o terroryzm są często arbitralne i wykorzystywane z mocą wsteczną przeciwko ludziom pokojowo protestującym i obrońcom praw mniejszości, co widać coraz wyraźniej w Sinciang, Tybecie i Hongkongu. Dlatego, dopóki istnieje taka praktyka, współpraca w zwalczaniu terroryzmu może być jedynie ograniczona.

Niezależnie od dzielących nas różnic powinniśmy w dalszym ciągu prowadzić zorganizowany dialog z Chinami, aby stawiać czoła globalnym wyzwaniom, takim jak zmiana klimatu, migracja nieuregulowana, powrót do opartego na zasadach systemu handlu i arbitrażu w ramach WTO oraz skuteczne mechanizmy regulacji rynków finansowych. Wiele w tym względzie zależy jednak od gotowości Chin do przestrzegania międzynarodowych norm i zasad.

Ochrona międzynarodowego porządku opartego na zasadach

Handel międzynarodowy i dostęp do nowych rynków znacznie podniosły poziom życia na całym świecie. Przyczyniły się do tworzenia miejsc pracy, wzrostu dobrobytu i zmniejszenia globalnego ubóstwa. Jesteśmy cały czas zaangażowani w budowę otwartego i sprawiedliwego światowego systemu handlowego. System ten musi być kształtowany przez wielostronny porządek oparty na zasadach, u którego podstaw leżą wartości demokratyczne. Aby osiągnąć ten cel, UE musi konstruktywnie współpracować ze swoimi partnerami.

Poparcie dla wielobiegunowego świata i międzynarodowego porządku opartego na zasadach są nadal deklarowaną podstawą polityki zagranicznej Chin. Prezydent Xi Jinping wielokrotnie mówił o znaczeniu wielostronnego porządku globalnego, między innymi podczas godnego uwagi przemówienia w Davos w 2017 r.:

To prawda, że globalizacja gospodarcza stworzyła nowe problemy. Nie uzasadnia to jednak spisania globalizacji gospodarczej całkiem na straty. Powinniśmy raczej dostosować się do niej i nią kierować, łagodzić jej negatywne skutki i zapewniać wiążące się z nią korzyści wszystkim krajom i wszystkim narodom.

Nie możemy ignorować faktu, że deklarow-

ane przez Chiny poparcie dla wielobiegunowego świata i zaangażowanie w porządek oparty na zasadach nie podlegają kontroli. W organizacjach międzynarodowych Pekin zazwyczaj stosuje wspólne zasady tylko wtedy, gdy służą one jego interesom, w przeciwnym razie uznaje je za niedostosowane do swoich specyficznych potrzeb lub ignoruje je i stosuje swoje arbitralne interpretacje. Rozwój wydarzeń dotyczących WTO, WHO i Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza pokazuje, jak podważa się legitymację tych organizacji międzynarodowych. W rezultacie zmniejsza się ich zdolność do rozwiązywania dwustronnych konfliktów w kontekście wielostronnym.

Jednocześnie wzrosła asertywność w chińskiej polityce zagranicznej, a dyplomacja stała się bardziej konfrontacyjna, zwłaszcza pod przywództwem Xi Jinpinga. Chiny chcą odgrywać ważniejszą rolę na scenie światowej, odzwierciedlającą ich dynamiczny rozwój. Chińscy dyplomaci porzucili maksymę Deng Xiaopinga „ukrywaj swoją siłę i graj na czas” na rzecz „dyplomacji wilczego wojownika”.

Tak zwana ustawa o bezpieczeństwie narodowym w Hongkongu narusza chińskie zobowiązania wspólnej deklaracji chińsko-brytyjskiej z 1984 r. zawierającej zasadę „jeden kraj, dwa systemy” dotyczącą Hongkongu. Nowa ustawa podważa nie tylko obowiązujące umowy międzynarodowe, ale również ugruntowaną od dawna autonomię Hongkongu i swobody w regionie. Od czasu wejścia w życie ustawy sytuacja w zakresie poszanowania praw człowieka w tym mieście szybko się pogorszyła. Nowa ustawa jest narzędziem uciszania przeciwników politycznych, przeprowadzania masowych aresztowań działaczy prodemokratycznych, tłumienia wolności wypowiedzi i zgromadzeń oraz działań wymierzonych w dziennikarzy i naukowców.

Tajwan, siódma gospodarka Azji ze stabilną pluralistyczną demokracją, jest postrzegany przez Pekin jako „zbuntowana prowincja”. Prezydent Xi Jinping wyznaczył na stulecie Chińskiej Republiki Ludowej w roku 2049, termin, w jakim ma dojść do „zjednoczenia się” ChRL i Republiki Chińskiej za pomocą wszelkich środków, co jest zarówno destabilizujące, jak i niebezpieczne. Grupa Europejskiej Partii Ludowej wyraża głębokie zaniepokojenie nasilającymi się chińskimi manewrami wojskowymi w pobliżu Tajwanu, stwarzającymi poważne zagrożenie dla pokoju i stabilności w regionie. Grupa potwierdza swoje stanowisko, że obie strony muszą powstrzymać się od jednostronnych działań i użycia siły. Uważamy, że zjednoc-

zenie Tajwanu i Chin, jeśli do tego dojdzie, powinno wynikać jedynie z demokratycznej woli mieszkańców Tajwanu i Chińskiej Republiki Ludowej.

Grupa Europejskiej Partii Ludowej zobowiązuje się chronić wielostronny porządek oparty na zasadach oraz prymat praworządności w stosunkach międzynarodowych. Organizacje międzynarodowe stanowiące trzon tego porządku również muszą dostosować się do zmieniającego się świata. Cel ten można osiągnąć jedynie w drodze wielostronnych negocjacji przy równym udziale i reprezentacji wszystkich zainteresowanych stron.

Systemowa rywalizacja - ochrona europejskich interesów

W ciągu 46 lat od nawiązania przez UE i Chińską Republikę Ludową stosunków dyplomatycznych w 1975 r. obie strony nawiązały bliskie relacje polityczne, gospodarcze i kulturalne, budowane w ramach dialogu wysokiego szczebla. Od pierwszych dni „reformy i otwarcia” Chin na świat zewnętrzny europejskie przedsiębiorstwa, inżynierowie i uniwersytety przyczyniały się do rozwoju Chin poprzez inwestycje, technologie i badania, czemu towarzyszyła znaczna unijna pomoc rozwojowa. Zaangażowanie to wynikało z założenia, że Chiny w końcu zliberalizują swój system gospodarczy, a być może nawet politykę. Oczekiwaliśmy transformacji w kierunku gospodarki rynkowej i stopniowego otwierania Chin na nieskrępowaną wymianę gospodarczą, naukową i kulturalną.

Dziś musimy stwierdzić, że nasze nadzieje pozostają niespełnione.

Chiny mają prawo wybrać własną ścieżkę rozwoju. Jednak, kiedy Chiny nie wywiązują się ze swoich zobowiązań z uwagi na korzyści dla swoich interesów i zagrażają jednocześnie naszym interesom, musimy bronić dobra naszych obywateli i obligować Pekin do przestrzegania złożonych obietnic.

Propagowanie podstawowych wartości UE: poszanowania godności ludzkiej i praw człowieka, wolności, demokracji, równości oraz praworządności, należy postrzegać w szerszym kontekście azjatyckim, zwłaszcza w kontekście Azji Południowo-Wschodniej. Pozycję UE można wzmocnić poprzez zacieśnianie strategicznych więzi i współpracy w ramach umów handlowo-inwestycyjnych z krajami sąsiadującymi z Chi-

nami, zwłaszcza z Indiami i regionem ASEAN. Region ten jest trzecim co do wielkości partnerem handlowym UE, w dużej mierze dzięki nawiązanym już partnerstwom z Japonią, Singapurem, Wietnamem i Koreą Południową. Zacieśniając więzi, możemy zapewnić bodźce do dalszej integracji gospodarczej, co zachęci kraje ASEAN do ugruntowania ich instytucji demokratycznych i przestrzegania ustalonych zasad. Przypominamy, że Chiny i 14 innych krajów regionu Azji i Pacyfiku podpisały największą na świecie umowę handlową. Dzięki umowie zwiększą się polityczne i gospodarcze wpływy Chin w całym regionie. Będziemy ściśle monitorować skutki tej umowy, szczególnie w odniesieniu do normatywnych elementów standaryzacji. Jesteśmy ostrożni, jeśli chodzi o zgodność strategii takich jak „China Standards 2035” z europejskimi działaniami opartymi na wartościach i jesteśmy świadomi wysiłków Chin na rzecz promowania alternatywnych systemów zarządzania gospodarczego i handlowego.

COVID-19 - studium przypadku stosunków UE-Chiny

Pandemia COVID-19 stanowi studium przypadku dla wielu z opisanych dotąd wyzwań w relacjach UE-Chiny.

Na wczesnym etapie wybuchu epidemii Chiny próbowały ukryć skalę problemu. Zatajały ważne informacje, tłumili doniesienia informatorów i dziennikarzy w Chinach oraz blokowały decyzje Komitetu ds. Sytuacji Nadzwyczajnych WHO. Wybierając skrytość zamiast otwarcie walczyć z narastającym kryzysem, pozwolono wirusowi szybko się rozprzestrzenić i stać problemem globalnym. Gdy pandemia COVID-19 stała się priorytetem dla najwyższego kierownictwa kraju, wszystkimi kanałami - takimi jak chińskie agencje medialne za granicą, chińskie działania dyplomatyczne i chińskie przedsiębiorstwa - prezentowano Chiny jako wzór do naśladowania w walce z pandemią. Przedstawiano je jako globalnego dobroczyńcę, wysyłającego pomoc i sprzęt medyczny na cały świat. Chińskie media państwowe niedostatecznie informowały o pomocy, jaką ten kraj otrzymał z zagranicy, w tym o blisko 60 tonach sprzętu medycznego pochodzącego od państw członkowskich UE. Z kolei chińska sprzedaż komercyjna była przedstawiana jako „chińska pomoc dla przyjaciół w potrzebie”.

Unijna dyplomacja była dwukrotnie celem chińskiej ingerencji i w obu przypadkach uległa presji ze strony Chin. Najpierw po

interwencji chińskich dyplomatów europejscy dyplomaci złagodzili sprawozdanie grupy zadaniowej StratCom ESDZ na temat chińskich kampanii dezinformacyjnych podczas kryzysu zdrowotnego. Wkrótce potem chińskie agencje medialne zażądały zmian we wspólnym artykule ambasadora UE w Chinach i 27 dwustronnych ambasadorów państw członkowskich UE, w którym to artykule była mowa o tym, że wirus pochodzi z Chin. Europejscy dyplomaci zastosowali autocenzurę.

Aby odwrócić uwagę w kraju od krytyki zarządzania kryzysowego, chińscy urzędnicy utrzymywali, że wirus został przywieziony do tego państwa przez obcokrajowców. Nie wspominali, że w większości przypadków byli to obywatele Chin wracający z zagranicy. Chiński ambasador w Londynie w rozmowie z BBC odmówił przyznania, że wirus pochodzi z Chin. Zamiast tego stwierdził, że Pekin po prostu odkrył go jako pierwszy. Co więcej, rzecznik chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wykorzystał swoje konto w mediach społecznościowych do rozpowszechniania plotek, że wirus jest w rzeczywistości amerykańską bronią biologiczną. Krajom, które domagały się dokładnego i niezależnego zbadania pochodzenia wirusa, grożono odwetem gospodarczym i politycznym.

Mamy do czynienia z aspektami systemowej konkurencji z Chinami w różnych dziedzinach

Jeśli chodzi o stosunki gospodarcze, UE i Chiny są wzajemnie zależne, a tym samym stanowią dla siebie nawzajem ważne rynki. Mimo to przedsiębiorstwa europejskie są nieustannie narażone na dyskryminację, zakłócenia na rynku i różne ograniczenia w wielu sektorach gospodarki. Liczne formy subsydiów dla chińskich konkurentów - zwłaszcza przedsiębiorstw państwowych - na chińskim rynku jeszcze bardziej zakłócają równe warunki działania. Podobne instrumenty wykorzystuje się do wprowadzania chińskich przedsiębiorstw na rynki europejskie, aby konkurowały z naszymi przedsiębiorstwami lub je przejmowały w celu skorzystania z ich know-how, by następnie stać się jeszcze silniejszą konkurencją dla pozostałych przedsiębiorstw w UE..

Kolejnym zagrożeniem, z którego władze UE muszą zdawać sobie sprawę, jest prawo chińskie, wymagające od przedsiębiorstw

z Chin współpracy z tajnymi służbami tego kraju. Musimy zachować czujność, jeśli zachodzi ryzyko niewłaściwego wykorzystania danych przez chińskich dostawców. Przykładem są interwencje chińskich ambasadorów w Europie, którzy grożą rządowi państw członkowskich retorsjami wobec prowadzących działalność w Chinach przedsiębiorstw z tych państw, jeśli Huawei nie będzie częścią ich krajowej sieci 5G. Zwracamy uwagę na groźby Chin wobec krajów, które krytykują panującą w tym państwie sytuację w zakresie praw człowieka lub wzywają do przeprowadzenia międzynarodowego dochodzenia w sprawie COVID-19, jak to miało miejsce w przypadku zastosowania przez Chiny ograniczeń w handlu australijskimi towarami.

UE jest z kolei najbardziej otwartym obszarem gospodarczym na świecie. Inwestycje zagraniczne są mile widziane i sprzyjają wzrostowi gospodarczemu. Nasz system, w którym obowiązują surowe przepisy dotyczące konkurencji, inwestycji i zamówień publicznych, jest dobrze zaprojektowany i odpowiedni dla podmiotów gospodarczych z liberalnych gospodarek rynkowych. Nie sprawdza się on jednak w warunkach gospodarki centralnie sterowanej, która zapewnia biznesowi wsparcie publiczne na poziomie niedostępnym dla przedsiębiorstw z UE oraz ma plany ekspansji na nasze rynki i środki do tego potrzebne. Dlatego należy stworzyć równe warunki działania poprzez aktywną i rzeczową współpracę z Chinami. W tym kontekście Grupa Europejskiej Partii Ludowej z zadowoleniem przyjmuje niedawne zasadnicze porozumienie w sprawie kompleksowej umowy inwestycyjnej (CAI) między UE a Chinami. Sama umowa inwestycyjna nie rozwiąże jednak wszystkich problemów w naszych stosunkach gospodarczych i politycznych; musi ona zapewnić rygorystyczne postanowienia dotyczące wszystkich sektorów, a także mechanizmy egzekwowania, które zaradzą obecnym zaburzeniom równowagi i zagwarantują przestrzeganie tych postanowień przez Chiny i chińskich dostawców. Kluczowe znaczenie ma również równoległa praca nad środkami wspomagającymi, zarówno autonomicznymi, jak i na szczeblu wielostronnym, oraz zapewnienie wdrożenia najważniejszych rozporządzeń. Priorytet powinno mieć udoskonalanie własnego zestawu instrumentów służących do ochrony handlu. Niedawno opublikowana przez Komisję biała księga w sprawie wyrównywania szans w związku z subsydiami zagranicznymi jest krokiem we właściwym kierunku, choć jednocześnie podkreślić należy potrzebę utrzymania naszych zasad otwartości oraz

wolnej i uczciwej konkurencji na rynku wewnętrznym UE. W kontekście białej księgi wzywamy Komisję do zaproponowania instrumentu na rzecz równych warunków działania. Instrument ten powinien zapewnić konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw na jednolitym rynku w stosunku do subsydiowanych przedsiębiorstw chińskich. Ponadto należy wykorzystać jednostronne instrumenty UE, takie jak planowany unijny system należytej staranności w odniesieniu do łańcuchów dostaw lub nowy globalny system sankcji UE, aby wypełnić lukę, jakie z pewnością pozostawi zwykła umowa inwestycyjna.

Zalecenia polityczne Grupy Europejskiej Partii Ludowej

Chiny popierały integrację europejską, gdy ułatwiała im dostęp do rynku wewnętrznego. Podzielały również twarde stanowisko Europy propagujące wielobiegunowy świat. Chiny wykorzystują jednak dwustronne i alternatywne wielostronne strategie, aby obchodzić ogólne, oparte na zasadach podejście instytucji europejskich. Alternatywne formaty, np. program inwestycyjny 17+1 i skłonność większych państw członkowskich do egoistycznego zapewniania swoim przedsiębiorstwom indywidualnych umów handlowo-inwestycyjnych, jedynie pomagają Chinom stosować zasadę „dziel i rządź” (wbijanie klina). Osłabia to pozycję UE i jej państw członkowskich. Skuteczne podejście do Chin wymaga spójnej, opartej na wartościach polityki zagranicznej i jej lojalnej realizacji przez UE i jej państwa członkowskie.

Bez jednolitego podejścia UE, które wzmocni pozycję przetargową wszystkich 27 państw członkowskich, nie możemy prowadzić negocjacji z Chinami na równych warunkach. Grupa Europejskiej Partii Ludowej wzywa państwa członkowskie i instytucje europejskie, by mówiły jednym głosem oraz przyjęły spójne i kompleksowe podejście na wszystkich szczeblach. Grupa podkreśla, że trzeba przeprowadzić reformy rynkowe i zapewnić równe warunki działania dla wszystkich unijnych przedsiębiorstw. W instytucjach europejskich należy powołać przekrojową grupę zadaniową, wzorowaną na skutecznej grupie zadaniowej ds. brexitu, która odegrała zasadniczą rolę w utrzymaniu jednolitego stanowiska państw członkowskich. UE musi wzmocnić swoje łańcuchy dostaw, aby zwiększyć ich odporność za pomocą różnych środków, m.in. poprzez zwiększenie własnej produkcji

i nearshoringu w dążeniu do osiągnięcia „otwartej strategicznej autonomii”.

- > **Ścisła wzajemność jako drugie najlepsze możliwe rozwiązanie:** Grupa Europejskiej Partii Ludowej opowiada się za współpracą z Chinami opartą na otwartych ramach regulacyjnych UE i z zachowaniem pełnej zgodności z zasadami WTO. Jednocześnie UE musi być zdolna do zdecydowanej obrony swoich podstawowych interesów, w oparciu o zgodność z zasadami WTO, wzajemność i skuteczne wdrażanie środków równoważących. Jeżeli takiego otwartego podejścia w stosunkach gospodarczych UE-Chiny nie będzie można osiągnąć, UE powinna wykorzystać swoje środki ochrony handlu i inne odpowiednie środki autonomiczne przeciwko chińskim przedsiębiorstwom w przypadku wykrycia działań zakłócających handel lub zagrożeń dla bezpieczeństwa i interesów strategicznych UE. Środki te odzwierciedlać ograniczenia, z jakimi spotykają się europejskie przedsiębiorstwa w Chinach.
- > **Unijne przepisy antymonopolowe, dotyczące fuzji i pomocy państwa obowiązujące chińskie przedsiębiorstwa działające w Europie:** aby uniknąć nieuczciwej konkurencji, UE powinna opracować „instrument neutralności konkurencyjnej”, by zapewnić neutralność konkurencji w przypadku chińskich przedsiębiorstw państwowych na rynku europejskim, a także wszystkich przedsiębiorstw subsydiowanych przez państwo, niezależnie od struktury własności i kraju, w którym prowadzą główną działalność. Należy dalej prowadzić wielostronne starania na rzecz wzmocnienia zasad WTO dotyczących subsydiów przemysłowych, w oparciu o trójstronną współpracę między UE, Stanami Zjednoczonymi i Japonią.
- > **Zasada wzajemności przy udzielaniu zamówień publicznych:** European companies are often prohibited from participating in public tenders in China. The European Commission must assure that contracting authorities and Member States apply the EU 2014 directives effectively, and possibly review the framework. Co-legislators should finalise the new, balanced International Procurement Instrument (IPI) to strengthen the EU toolbox and promote globally reciprocal trading conditions. China should join the WTO Agreement on Government Procurement as soon as possible and open up to international tendering.
- > **Przymusowe transfery technologii:**

chińscy dostawcy wciąż dokonują przymusowych transferów technologii i kradzieży praw własności intelektualnej. Nielegalne praktyki są również produktem ubocznym projektu Pekinu „Made in China 2025”, który zdecydowanie dąży do zrównania parytetu technologicznego z USA i UE. Metody te podważają przyszłe perspektywy biznesowe, tworzenie miejsc pracy i wzrost gospodarczy w Europie. Chociaż z zadowoleniem przyjmujemy fakt, że postanowienia bezpośrednio zakazujące kilku rodzajów przymusowych transferów technologii są obecnie zawarte w umowie CAI, to jednak musimy zapewnić, by odpowiednie postępowanie w przypadku wszystkich form przymusowych transferów technologii i kradzieży praw własności intelektualnej pozostało priorytetem w stosunkach dwustronnych. Komisja Europejska powinna powołać grupę zadaniową, aby podnieść świadomość wśród państw członkowskich i przedsiębiorstw europejskich oraz wywierać nacisk na chińskie władze i dostawców w celu wyeliminowania przymusowych transferów technologii i naruszeń ochrony praw własności intelektualnej.

- > **Strategia przemysłowa dla UE:** UE musi poprawić warunki ramowe dla przedsiębiorstw, aby mogły one inwestować i wprowadzać innowacje. Należy przeanalizować chińską strategię dotyczącą kluczowych gałęzi przemysłu, a wyciągnięte wnioski odzwierciedlić w wydatkach na badania naukowe, rozwój i innowacje na poziomie UE i państw członkowskich. Ciągłe inwestycje w unijne badania naukowe, rozwój i innowacje mogą ponadto stworzyć nowe współzależności w celu zrównoważenia sił między UE a Chinami. Szczególną uwagę należy zwrócić na odporność unijnych łańcuchów dostaw w celu osiągnięcia „otwartej strategicznej autonomii”, w tym poprzez rozwój nowych możliwości w południowym i wschodnim sąsiedztwie. Grupa Europejskiej Partii Ludowej domaga się również przejrzystości umów dwustronnych pomiędzy poszczególnymi państwami a Chinami. Niepokojące jest to, że do utrzymania w tajemnicy strategicznych umów z Pekinem wykorzystuje się wątpliwe regulacje państwowe. To miało niestety miejsce w przypadku niedawnej pożyczki udzielonej przez Chiny rządowi węgierskiemu na budowę kolei dużej prędkości między Budapesztem a Belgradem. Grupa Europejskiej Partii Ludowej domaga się również, aby umowy

dwustronne pomiędzy poszczególnymi państwami a Chinami opierały się na rzetelnej ocenie ryzyka, aby inwestycje nie zagrażały bezpieczeństwu ani porządkowi publicznemu w UE wskutek eksploatacji lub kontroli m.in. infrastruktury krytycznej, technologii krytycznych i produktów podwójnego zastosowania bądź zarządzania nimi, a także dostarczania nakładów krytycznych lub informacji szczególnie chronionych, w tym danych osobowych. W tym kontekście Grupa Europejskiej Partii Ludowej wzywa do zapewnienia przejrzystości takich umów.

- > **Koncepcja „Jeden pas i jeden szlak”:** należy postrzegać we właściwych kategoriach geopolitycznych program Chin, ukryty w projektach infrastrukturalnych i finansowych w ramach koncepcji „Jeden pas i jeden szlak”, i ściśle monitorować wszelkie takie projekty, również pod kątem ich negatywnych skutków politycznych. UE powinna bardziej zdecydowanie promować swoją strategię dotyczącą łączenia się w celu budowy infrastruktury i zapewnienia finansowania w państwach trzecich, ponieważ ma to duże znaczenie strategiczne i przyniosłoby możliwości biznesowe naszym przedsiębiorstwom. Musimy jednak domagać się, aby koncepcja „Jeden pas i jeden szlak” spełniała standardy międzynarodowe i – wobec braku przejrzystości w procesach przetargowych – zapewniała uczciwą konkurencję na rynkach trzecich poprzez utrzymywanie praktyk wielostronnego zarządzania gospodarczego.
- > **Platforma technologiczna sieci 5G:** rozwój sieci 5G w całej Europie jest podstawą przyszłej konkurencyjności naszego kontynentu. Należy wykorzystać środki uruchomione w ramach planu odbudowy dla Europy w celu zapewnienia wszystkim państwom członkowskim niezbędnych funduszy na bezpieczną infrastrukturę oraz na wsparcie europejskiego przemysłu, zdolności i innowacji. Należy dokładnie zbadać udział Chin w tej dziedzinie i wykluczyć przedsiębiorstwa uznane za zagrażające bezpieczeństwu z wszelkich przedsięwzięć związanych z siecią 5G w UE.
- > **Sektory rolno-spożywcze, rybołówstwa i akwakultury jako strategiczne aktywa w stosunkach z Chinami:** fze względu na utrzymującą się zależność Chin i chińskich przywódców w dziedzinie bezpieczeństwa żywnościowego, UE

powinna zmobilizować zasoby w celu opracowania inteligentnych ram ochrony interesów europejskich rolników, rybaków i producentów akwakultury oraz konsumentów, a także w celu uniknięcia nieuczciwej konkurencji w sektorach produkcji rolnej, rybołówstwa i akwakultury. Odnawiamy zawarcie umowy między Unią Europejską a rządem Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych. Będziemy uważnie przyglądać się realizacji tej umowy i monitorować działania Chin na rzecz zapewnienia ochrony europejskich praw własności intelektualnej.

- > **AJeśli chodzi o handel,** w dalszym ciągu chcemy utrzymywać otwarte stosunki z Chinami. Niestety z powodu utrzymujących się nieuzasadnionych środków pozataryfowych, barier technicznych i braku wzajemności nasze stosunki handlowe pozostają nierównoważone. Subsydia państwowe w Chinach prowadzą do nadwyżek mocy produkcyjnych i dumpingu na rynkach europejskich i globalnych. Chociaż podejście czysto transakcyjne nie gwarantuje osiągnięcia celów strategicznych, europejskie podejście polegające na szukaniu rozwiązań w drodze negocjacji – a nie na nakładaniu ceł jak w USA – nie zawsze przynosi skutek.

Przykładem tego jest globalne forum ds. nadwyżki mocy produkcyjnych w przemyśle stalowym utworzone w ramach OECD w 2016 r. po globalnym kryzysie stalowym spowodowanym ogromnymi chińskimi nadwyżkami mocy produkcyjnych. Trzy lata negocjacji nie przyniosły żadnych wymiernych rezultatów i ostatecznie Chiny zdecydowały się opuścić to forum w październiku 2019 r. Nadal istnieje problem nadwyżek mocy produkcyjnych stali, a zagrożonych jest 2,6 mln bezpośrednich i pośrednich miejsc pracy w UE.

Zalecenia polityczne Grupy Europejskiej Partii Ludowej

- > **Realizacja modernizacji WTO:** od momentu przystąpienia Chin do WTO w 2001 r. kraj ten nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań. UE, wraz z innymi członkami WTO, powinna aktywnie kontynuować trwające starania na rzecz aktualizacji zbioru zasad WTO. Chiny muszą wypełniać swoje obowiązki i zobowiązania członkowskie w tym zakresie oraz uznać swój rzeczywisty sta-

tus gospodarczy, w tym fakt, że nie są już „krajem rozwijającym się”.

- > **Korzystanie w pełni z instrumentów ochrony handlu:** dopóki będą utrzymywać się nieuczciwe praktyki handlowe, wzywamy do dalszego i ścisłego stosowania – oraz do rozważenia wzmacnienia – unijnych instrumentów ochrony handlu oraz nowej metodyki antydumpingowej. Pozwoli to lepiej radzić sobie z zakłóceniami cen i kosztów, które nie są wynikiem działania sił wolnego rynku.
- > **Więcej „dochodzeń z własnej inicjatywy” Komisji Europejskiej:** Grupa Europejskiej Partii Ludowej popiera zwiększenie możliwości Komisji Europejskiej w zakresie prowadzenia dochodzeń „z urzędu” w sprawach antydumpingowych/antysubsydyjnych, bez formalnych skarg ze strony dotkniętych przedsiębiorstw europejskich. Komisja powinna w pełni wykorzystać te zwiększone kompetencje.
- > **Zbadanie nowych, elastycznych form współpracy w ramach sojuszu:** zachęcamy państwa członkowskie do stworzenia nowego forum współpracy wielostronnej, czerpiącego z dorobku Komitetu Koordynacyjnego Wielostronnej Strategicznej Kontroli Eksportu. Głównym celem nowego forum byłoby monitorowanie i kontrola wywozu technologii, przepływów handlowych i wrażliwych inwestycji w państwach budzących obawy, a także norm etycznych podczas badań, produkcji i selekcji danych.
- > **Skuteczne monitorowanie bezpośrednich inwestycji zagranicznych:** wzywamy państwa członkowskie, by szybko wdrożyły i skutecznie stosowały nowe rozporządzenie w celu ustanowienia mechanizmów monitorowania inwestycji zagranicznych w kluczowych sektorach oraz usunięcia istniejących luk prawnych. Należy również rozważyć ewentualną zmianę tego rozporządzenia, aby zająć się zakłóceniami na rynku spowodowanymi przez zagraniczne subsydia na rynku wewnętrznym. Zachowujemy ostrożność wobec działań zmierzających do ustanowienia szkodliwych zależności gospodarczych poprzez inwestycje strategiczne i zobowiązujemy się do wzmacnienia europejskiej otwartej strategicznej autonomii w tym zakresie.
- > **Kompleksowa umowa inwestycyjna między UE a Chinami:** pozytywnie oceniamy osiągnięte zasadnicze porozumienie polityczne w sprawie kompleksowej umowy inwestycyjnej między UE a Chinami, mającej na celu stworzenie bezpieczniejszych ram prawnych dla długoterminowego dostępu do rynku i możliwości inwestycyjnych. Odzwierciedlająca nasze priorytety umowa inwestycyjna może przyczynić się do zapewnienia większej wzajemności w dostępie do rynku, równych warunków działania i promowania niedyskryminacyjnego traktowania przedsiębiorstw i inwestorów. Zdajemy sobie sprawę, że nie zlikwiduje wszystkich problemów w tych obszarach. Grupa Europejskiej Partii Ludowej dokładnie przeanalizuje tę umowę, zawierającą ambitne postanowienia dotyczące handlu i zrównoważonego rozwoju, np. praw pracowniczych, na których uwzględnienie Chinę zgodziły się po raz pierwszy. Weźmiemy również pod uwagę sytuację w zakresie praw człowieka w Chinach, gdy zostaniemy poproszeni o zatwierdzenie umowy inwestycyjnej. Monitorowanie wdrażania tej umowy ma kluczowe znaczenie, ponieważ jej wartość zależy od tego, jak Chiny będą realizować zobowiązania.
- > **Rozwiązanie problemu nadwyżek mocy produkcyjnych:** UE powinna kontynuować dialog z innymi zainteresowanymi stronami na arenie międzynarodowej w ramach OECD, WTO i G-20 oraz wywierać presję na Chiny, aby ponownie przystąpiły do negocjacji.
- > **Umowa inwestycyjna z Tajwanem:** popieramy rozpoczęcie negocjacji w sprawie dwustronnej umowy inwestycyjnej z Tajwanem. Ponadto wzywamy Komisję do zakończenia prac przygotowawczych, w szczególności analizy zakresu i oceny skutków, w celu formalnego rozpoczęcia rozmów w ramach unijnej polityki „jednych Chin”. Uważamy również, że Tajwan powinien zostać zaproszony do udziału w posiedzeniach, mechanizmach i działaniach WHO, szczególnie w czasie pandemii. Zrównoważone zarządzanie kryzysem przez Tajpej pokazało, jaką wartość może przynieść tej organizacji uczestnictwo Tajwanu.
- > **Dążenie do skutecznego wdrożenia:** Grupa Europejskiej Partii Ludowej zapewni, by Parlament Europejski aktywnie monitorował skuteczne wdrażanie wszelkich przyszłych umów z Chinami, i będzie zachęcać do większej roli parla-

mentarnej dyplomacji i dialogu w tych działaniach.

W europejskiej debacie publicznej i akademickiej Pekin stara się wpływać na dyskurs publiczny społeczeństwa Europy. Dąży do narzucania własnych narracji politycznych i cenzury krytycznych głosów w Europie. e.

Wolność opinii, wypowiedzi, wyznania i zrzeszania się to podstawowe zasady naszych liberalnych demokracji. W Europie krytyczne myślenie postrzega się jako zasadniczy element naszej demokracji uczestniczącej. Dla Komunistycznej Partii Chin te podstawowe zasady naszego europejskiego modelu należą do „siedmiu wywrotowych tendencji” i „zachodnich plag”, które należy tłumić w Chinach.

Jednocześnie Chiny coraz częściej wykorzystują te swobody w Europie do kształtowania swojego programu. Przejrzysta debata na temat Chin w naszych mediach, na uniwersytetach, w ośrodkach analitycznych i kanałach mediów społecznościowych jest uznawana i wzbogacająca. Trzeba jednak piętnować ukryte środki manipulacji dyskursem publicznym.

Niektóre europejskie media stały się przedmiotem fuzji i przejęć przez chińskie przedsiębiorstwa. W rezultacie wprowadziły one prochińskie wytyczne dotyczące pracy. Dochody z reklam i wkładek reklamowych zamieszczanych przez chińskie instytucje i przedsiębiorstwa wykorzystuje się do promowania prochińskiego przesłania i cenzury krytycznych doniesień. Chińskie ambasady w Europie wywierają naciski na europejskich dziennikarzy i naukowców, aby powstrzymywali się od wypowiedzi postrzeganych jako krytyczne wobec Chin. Europejskie ośrodki analityczne i uniwersytety finansowane lub współfinansowane przez chińskie instytucje i przedsiębiorstwa promują opinie chińskiego rządu. Do tego celu wykorzystuje się również rozległą sieć ponad 500 Instytutów Konfucjusza na całym świecie. Ponadto próbuje się ingerować w programy nauczania na zachodnich uniwersytetach, aby cenzurować krytyczny dyskurs i badania na temat Chin. Europejskim badaczom i dziennikarzom odmawia się chińskich wiz i dostępu do chińskich źródeł informacji, jeśli ich praca jest postrzegana jako krytyczna wobec polityki Komunistycznej Partii Chin.

Choć często niezauważone, takie ingerencje są wymierzone przeciwko naszym podstawowym wartościom i zasadom. W opozycji do tradycyjnej dyplomacji publicznej opartej na miękkiej sile („soft power”) powstało

pojęcie „sharp power” odnoszące się do nowej taktyki manipulacyjnej w dyplomacji.

Zalecenia polityczne Grupy Europejskiej Partii Ludowej

- > **Monitorowanie zagranicznych inwestycji w media:** w ciągu ostatnich 10 lat Chiny zainwestowały prawie 3 mld EUR w europejskie przedsiębiorstwa medialne. Tylko niektóre państwa członkowskie UE dysponują mechanizmami monitorowania zagranicznych inwestycji w media. Dlatego zachęcamy Komisję do opracowania ogólnounijnego systemu regulacyjnego, który uniemożliwiłby przedsiębiorstwom medialnym, finansowanym lub kontrolowanym przez rządy, nabywanie europejskich przedsiębiorstw medialnych. System powinien być stosowany przede wszystkim w przypadku krajów niedemokratycznych, w których europejskie organizacje medialne nie mogą swobodnie działać lub są przedmiotem nacisków zmierzających do tego, aby ich relacje były korzystne dla lokalnych rządów. Działania te powinny opierać się na wspólnej bazie danych, aby ułatwić zharmonizowane zapobieganie takim przypadkom lub ich ściganie w całej Unii Europejskiej. W przeciwnym razie za przykładem Chin pójdą inne państwa o podobnej autorytarnej ideologii politycznej i wystąpi ryzyko, że inne kraje będą ingerować w sprawy wewnętrzne Unii Europejskiej.
- > **Wsparcie dla niezależnych badań i dziennikarstwa na temat Chin:** dzięki zwiększonemu wsparciu dla niezależnej i krytycznej wiedzy eksperckiej na temat Chin ośrodki analityczne i uniwersytety stałyby się mniej zależne od chińskich przedsiębiorstw i instytucji, które obecnie sponsorują ich działalność. Zdecydowanie zaleca się ustanowić finansowany przez UE program badań nad Chinami, dostępny dla europejskich uniwersytetów, oraz utworzyć europejską fundację na rzecz wiedzy o Chinach. UE i państwa członkowskie muszą także nadal bronić wolności słowa na uniwersytetach, aby tej wolności na europejskich uniwersytetach nie zagrażały naciski ze strony chińskich władz, czy to wobec europejskich czy chińskich studentów i pracowników naukowych.
- > **Promowanie, wspieranie i finansowanie niezależnego dziennikarstwa i liberalnych mediów:** UE i jej państwa

członkowskie powinny wspierać dziennikarzy badających przypadki cenzury, propagandy, prześladowania mediów i naruszeń praw człowieka w Chinach. Dobrymi przykładami są: inicjatywa na rzecz zaufania do dziennikarstwa, Międzynarodowe Konsorcjum Dziennikarzy Śledczych oraz Forum Informacji i Demokracji (Forum on Information and Democracy). UE może przyczynić się do tych działań poprzez ustanowienie Europejskiego Funduszu na rzecz Demokratycznych Mediów (European Democratic Media Fund).

> **Przeciwdziałanie chińskim kampaniom dezinformacyjnym i narzucanym narracjom:**

europańska marka samochodowa została zmuszona do publicznych przeprosin za umieszczenie na platformie mediów społecznościowych reklamy, w której cytowano Dalajlamę. Wspominanie o prześladowaniach mniejszości religijnych i etnicznych, takich jak Tybetańczycy i Ujgurowie, oraz przyznanie europejskiej nagrody literackiej pisarzowi przetrzymywanemu w Chinach może prowadzić do gróźb ze strony chińskich dyplomatów pod adresem instytucji akademickich, a nawet rządów. Nie można tolerować chińskich prób narzucania narracji i cenzury opinii w UE. Wszystkie instytucje UE muszą rygorystycznie identyfikować i wskazywać chińskie kampanie i narracje dezinformacyjne, takie jak ta dotycząca kryzysu związanego z COVID-19. Proponujemy prowadzenie ogólnoeuropejskiej dokumentacji dezinformacji i naruszeń praw człowieka, aby podnieść świadomość i w ten sposób wesprzeć ofiary, np. osoby, przedsiębiorstwa czy rządy. Takie starania mogłyby stanowić podstawę działań edukacyjnych, takich jak podręczniki lub specjalne strony internetowe oferujące obywatelom Unii niezbędne umiejętności lub wiedzę pomocną w zwalczaniu dezinformacji.

> Dane na ten temat mogłaby regularnie gromadzić i publikować ESDZ.

> **Ochrona praw człowieka i praw podstawowych:**

nie można ignorować naruszeń praw człowieka w Chinach kontynentalnych i Hongkongu. Takie naruszenia wymagają zdecydowanej reakcji ze strony UE i jej państw członkowskich. Grupa Europejskiej Partii Ludowej wyraża zadowolenie z przyjęcia globalnego systemu sankcji UE za naruszenia praw człowieka (unijna ustawa Magnickiego), dzięki któremu

winni łamania praw człowieka zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Grupa Europejskiej Partii Ludowej powinna przejąć inicjatywę w dyplomacji politycznej, aby uwzględnić korupcję w globalnym systemie sankcji UE za naruszenia praw człowieka.

> **Uwolnienie działaczy na rzecz praw człowieka:**

wzywamy do uwolnienia arbitralnie przetrzymywanych i więzionych obrońców praw człowieka, dysydentów i innych osób, takich jak obywatel Szwecji Gui Minhai. Z wielkim niepokojem odnoszemy doniesienia o systematycznych naruszeniach praw człowieka, takich jak internowanie, sterylizacja i przymusowe aborcje, w Sinciangu wobec Ujgurów i innych mniejszości, w większości muzułmańskich, oraz domagamy się pilnego przeprowadzenia niezależnego dochodzenia w sprawie tych zarzutów. Podkreślamy potrzebę swobodnego dostępu do Tybetu, m.in. dla dyplomatów, dziennikarzy, turystów i samych Tybetańczyków.

> **Dalsze wspieranie Hongkongu:**

Grupa Europejskiej Partii Ludowej musi nadal wspierać autonomię Hongkongu, jego wolność i praworządność. Powinna nadal zdecydowanie zachęcać państwa członkowskie do wdrożenia pakietu środków uzgodnionego przez Radę do Spraw Zagranicznych w dniu 28 lipca 2020 r. oraz wspólnego projektu rezolucji Parlamentu z dnia 15 czerwca 2020 r.

> **Europejski zakaz przywozu produktów wytwarzanych z wykorzystaniem pracy przymusowej:**

władze chińskie według doniesień przetrzymują milion Ujgurów w obozach i wykorzystują ich do pracy przymusowej w prowincji Sinciang. Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych prawie jednogłośnie przyjęła ustawę, w której zakazano przywozu produktów wytwarzanych z wykorzystaniem pracy przymusowej. Unia Europejska powinna także zakazać przywozu produktów przedsiębiorstw wykorzystujących pracę przymusową, zgodnie z przepisami WTO. Produkty wytwarzane w obozach reedukacyjnych powinny być również zakazane na rynkach UE.

> **Wsparcie dla wolności religii w Chinach:**

Chiny nadal odmawiają swoim obywatelom wolności religii. Stowarzyszenia i wspólnoty religijne, zwłaszcza chrześcijańskie, muzułmańskie, buddyjskie i inne, które nie należą do organizacji kontrolowanych przez reżim,

są celem nękania, zatrzymań, niszczenia świętych symboli i miejsc kultu, represji i innych form nieustannego prześladowania. UE powinna nie tylko zapewnić odpowiednie środki specjalnemu wysłannikowi UE ds. promowania wolności religii lub przekonań poza Unią Europejską, ale powinna również stale poruszać kwestię wolności religii w swoich stosunkach z Chińską Republiką Ludową.

- > Chiny stały się jednym z największych płatników do budżetu ONZ i ich oddziały w coraz większym stopniu uczestniczą w operacjach utrzymywania pokoju prowadzonych przez ONZ. Chiny, jako stały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ i członek Rady Praw Człowieka, ponoszą szczególną odpowiedzialność za wspieranie trzech filarów ONZ: praw człowieka, pokoju i bezpieczeństwa, a także rozwoju.

Stanowisko UE w kwestii napięć między USA a Chinami

Stan stosunków między USA a Chinami ma konsekwencje globalne, zwłaszcza że światowa pandemia zaostriżyła istniejące napięcia. Konkurencja między wielkimi mocarstwami niezaprzeczalnie przekształca się w rywalizację wielkich mocarstw. W tych okolicznościach UE musi przyjąć stanowisko, które pozwoli jej bronić swoich interesów, a zarazem utrzymać dobre stosunki z oboma tymi państwami.

Z jednej strony, UE i USA łączy partnerstwo transatlantyckie, zinstytucjonalizowane w NATO, oparte na zasadach demokracji, wolności, praw człowieka i praworządności. Grupa Europejskiej Partii Ludowej działa na rzecz odnowienia i wzmocnienia tego partnerstwa. UE lojalnie wspiera Stany Zjednoczone Ameryki, utrzymując embargo na broń nałożone na Chiny, i czyni to od ponad 30 lat. Z drugiej strony, rynek chiński, z jego wszystkimi ograniczeniami, stanowi potężny magnes przyciągający europejskie przedsiębiorstwa każdej wielkości.

Jedynie UE jako całość daje swoim państwom członkowskim szansę na zachowanie autonomii w obliczu rywalizacji USA i Chin o prymat na świecie. Aby nie dać się zgnieść przez tych dwóch geopolitycznych gigantów, UE musi prowadzić pryncypialną, a zarazem pragmatyczną politykę zagraniczną. Ochrona multilateralizmu i powiązanych instytucji, a także przestrzeganie porządku

opartego na zasadach mają fundamentalne znaczenie dla ochrony pozycji UE. Wiąże się to z wprowadzeniem sankcji w celu ochrony europejskich interesów.

Może to ewentualnie prowadzić do tymczasowych niepowodzeń lub rozczarowań, takich jak potencjalne działania odwetowe Pekinu przeciwko naszym interesom gospodarczym. Jednak w dłuższej perspektywie wzmocni to system międzynarodowy oparty na przejrzystych zasadach. Aby osiągnąć ten cel, UE musi przyjąć wiodącą rolę w odbudowywaniu sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi, a także z innymi demokratycznymi, podobnie myślącymi państwami, zaniepokojonymi wybiórczym przestrzeganiem przez Chiny zasad międzynarodowych.

Grupa Europejskiej Partii Ludowej z zadowoleniem przyjmuje nawiązanie dialogu UE-USA w sprawie Chin i wzywa do intensywnej dyskusji na temat obszarów, takich jak przymusowe transfery technologii czy wzmocnienie instytucji wielostronnych, w których to obszarach wspólne podejście jest nie tylko pożądane, ale i konieczne. Grupa Europejskiej Partii Ludowej wzywa ponadto UE, USA i inne kraje demokratyczne do realizacji ambitnego programu wspierania demokracji na całym świecie, do przeciwstawiania się postępującemu autorytaryzmowi, wspierania dążenia obywateli do wolności i wzmocnienia odporności demokracji.

W zależności od wyników tych działań stosunki UE-Chiny mogą rozwijać się według trzech poniższych scenariuszy.

a) Scenariusz pozytywny – zaangażowanie i współpraca

W scenariuszu pozytywnym obie strony kontynuują współpracę. Dzięki temu UE może utrzymywać kontakty zarówno z USA, jak i z Chinami, zawierać umowy, zwiększać wymianę handlową i poziom inwestycji. Wszyscy trzej partnerzy współpracują w celu sprostania globalnym wyzwaniom, takim jak zmiana klimatu, terroryzm i obecna pandemia. Regularnemu dialogowi towarzyszy wysoki poziom zaufania.

b) Scenariusz neutralny – współistnienie i pokonywanie wyzwań

UE akceptuje mocne strony swoich partnerów i pracuje nad wzmocnieniem swoich atutów. UE ma świadomość rosnącej konkurencji i podejmuje działania w celu zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych. Nie szkodzi to jednak

całkowicie stosunkom, ponieważ wszystkie strony zdają sobie sprawę, że mają więcej do zyskania niż do stracenia.

c) Scenariusz negatywny - rywalizacja i konflikt

Trzeci scenariusz zakłada najpoważniejsze konsekwencje. Unia musi skutecznie nawigować i manewrować we wrogim środowisku, w którym zaufanie zostało nadszarpnięte, handel jest utrudniony, a różne działania odwetowe są powszechne.

Europejska opinia publiczna nie zaakceptowałaby konfrontacji militarnej. Tylko silna i zjednoczona UE nie pozwoli się sprowokować do udziału w konflikcie. Siłę definiuje się przez skuteczną i asertywną politykę zagraniczną w duchu art. 24 ust. 3 TUE. UE musi być gotowa do bezkompromisowego wykorzystania swojej przewagi (jako silnego podmiotu gospodarczego, dominującego darczyńcy pomocy, zaufanego partnera politycznego, eksportera określonego modelu integracji). Jedność oznacza jednolite stanowisko wobec Chin i USA, w ramach którego krótkoterminowe i wąsko pojmowane interesy nie przeważają nad interesem ogólnym. W relacjach z Chinami należy wykorzystywać wspólne stanowisko negocjacyjne, w którym Europa ma przewagę.

UE musi przygotować się na ewentualne pogorszenie stosunków między USA a Chinami. W tym celu UE powinna stać się samowystarczalna w kluczowych sektorach gospodarki poprzez zmianę charakteru łańcuchów dostaw (przeniesienie ich bliżej UE) oraz znaczne zwiększenie inwestycji w badania i rozwój. Możliwe, że Unia nie zdoła powstrzymać chińskich działań, ale powinna starać się, żeby zapłacono za nie wysoką cenę. W celu przywrócenia równowagi w stosunkach z Chinami należy rozważyć zdecydowane egzekwowanie zasady wzajemności, mechanizmy monitorowania inwestycji oraz ograniczenia w nabywaniu wrażliwych przedsiębiorstw europejskich i infrastruktury strategicznej, w tym rolnictwa, nieruchomości i technologii. Ponadto środki ograniczające (tj. globalny system sankcji) powinny zawsze stanowić dostępną opcję. Zdecydowana obrona wolności i demokracji pozwoli UE lepiej reagować na systematyczne działania podejmowane przez Chiny, aby wpłynąć na polityków i społeczeństwo obywatelskie. Celem takiego postępowania ma być kształtowanie opinii publicznej zgodnie z chińskimi interesami strategicznymi. Ponadto UE powinna ujawniać drapieżne taktyki i działania Chin w państwach trzecich podatnych na zagrożenia. Takie państwa są

wabione obietnicami np. koncepcji „Jeden pas i jeden szlak”, a kończą w pułapce zadłużenia (długi za aktywa).

Odnowiony dialog UE-USA na temat Chin, skupiający się na aspektach politycznych, strategicznych, gospodarczych i związanych z bezpieczeństwem, mógłby posłużyć jako platforma, dzięki której zarówno UE, jak i USA mogłyby lepiej zrozumieć i złagodzić wzajemne podejście do Pekinu oraz uniknąć niepotrzebnych eskalacji napięć w stosunkach USA-Chiny. Przywódcy europejscy muszą zauważyć, że polityka USA wobec Chin jest jedną z niewielu kwestii w polityce amerykańskiej, w której można osiągnąć dwustronny konsensus.

Relacje transatlantyckie, jakkolwiek bliskie stałyby się stosunki z Chinami, są silniejsze dla UE i zawsze takie pozostaną. Wiara w wolność i demokrację łączy nas ze Stanami Zjednoczonymi, które są kluczowym sojusznikiem w stosunkach z Chinami.

Wnioski

Polityka europejska wobec Chin powinna opierać się na następujących zasadach: współpracy tam, gdzie to możliwe, konkurencji tam, gdzie to potrzebne i konfrontacji tam, gdzie konieczne. Takie podejście pozwoli UE elastycznie reagować na zmiany w stosunkach dwustronnych.

Zaangażowanie wymaga jednak zainteresowania obu stron i przestrzegania obowiązujących zasad. Oczekujemy zatem, że Chiny wywiążą się ze swoich zobowiązań. Wybiórcze stosowanie zasad międzynarodowego ładu opartego na zasadach jest niedopuszczalne. Oczekujemy od Pekinu niedyskryminacji i otwartości, a także gotowości do przyjęcia obowiązków i odpowiedzialności związanych ze wzrostem znaczenia Chin na arenie światowej.

Grupa Europejskiej Partii Ludowej popiera opartą na zasadach, praktyczną i pragmatyczną współpracę z Chinami. UE nie powinna iść na kompromis w kwestii swoich wartości i zasad. Grupa Europejskiej Partii Ludowej wzywa instytucje europejskie i państwa członkowskie UE do użycia wszelkich środków, aby przekonać chińskie władze do tego, by ich inspirujący kraj stał się odpowiedzialnym członkiem społeczności międzynarodowej.